GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiérsza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 221. Czwartek 25. Września 1851. Rok gazecie 40.

Prenumerata na GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKAMI, łącznie z DODATKIEM TYGODNIOWYM wynosi na kwartał od 1. października następujący:

We Lwowie odbierając . . . . 4 złr. 15 kr.

Przesyłką na prowincyę . . . . 4 złr. 40 kr.

z dodaniem 3 kr. na stępel kto żąda osobnego kwitu; a nadto Dominia, Magistraty i wszelkie Władze, iż nie przyjmują niefrankowanych listów, załączają tyle należytości ile przesłanie kwitu pocztą na ich odległość wynosi.

Unikając zwłoki raczą Szanowni Abonenci przed upływem bieżącego miesiąca zamówić przesyłkę Gazety adresując franco wprost

Do Redakcyi Gazety Lwowskiéj — Ulica Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Litgr. „koresp. austr." o publikowaném przez Pragską Gazetę obwieszczeniu krajowéj komendy wojskowéj.)

Wiédeń, 20. września. Urzędowa Gazeta Pragska z 18go b. m. podała z wielu względów uwagi godne obwieszczenie, z którego pokazuje się najwyraźniéj, że owe niebezpieczne wichrzenia rowolucyjne, które ściągnęły stan oblężenia na stolicę czeską, i teraz jeszcze nie zupełnie ustały, lecz przeciwnie za staraniem bezsumiennych uwodzicieli i ich pożałowania godnych ofiar ciągle w ukryciu się odbywają. Wydarzył się bowiem przypadek, że pewien negocyant i obywatel miasta Pragi starał się cesarskie wojska podmówić do przekroczenia swego zaprzysiężonego obowiązku. Podobne usiłowanie jest nietylko samo przez się w najwyższym stopniu zbrodnicze i karygodne, lecz nadto świadczy jeszcze o złéj woli, aby zaszkodzić państwu z najdotkliwszéj strony i ów żywioł armii, który we wszystkich burzach nowoczesnych wiernym i czystym się utrzymał, tę najpewniejszą podporę porządku politycznego i społeczeńskiego, od najświętszego odwieść obowiązku.

Oprócz tego znaleziono u innego obywatela przy nader podejrzanych i obciążających okolicznościach, jak donosi urzędowe ogłoszenie, dość znaczny zapas amunicyi i broni. Odkąd gwardya narodowa w Pradze dekretem cesarskim rozwiązana została, niemoże się nikt uniewinniać nieznajomością prawa, a obowiązek oddania broni w ręce władz został włożony na wszystkich obywateli bez różnicy. Lecz jeżeli do tego przyłączają się okoliczności świadczące o zamiarze, aby przy wydarzonéj sposobności zrobić z ukrytych materyałów użytek ze szkodą porządku publicznego, natenczas niewolno zaprawdę pomijać lekkomyślnie wypadek tak ważny, i my pochwalamy zupełnie surowość legalnéj władzy tamtejszéj, która przestępców w należyty sposób ukarała. Jesteśmy przekonani o tém, że niezmierna większość ludności koronnego kraju Czech i jego stolicy niéma najmniejszego udziału w tych wichrzeniach. Zamiłowanie porządku i uszanowanie Czechów dla uświęconego prawa i dawnych obyczajów robią ich nieprzystępnymi dla poduszczań demagogów. Wszelako choć z żalem musimy tu przecież potwierdzić fakt ten, że w łonie owéj ludności wyrobiła się niebezpieczna partya, która zrazu pod ułudnym pozorem narodowości, późniéj zaś pod rozwiniętym jawnie sztandarem czerwonéj rewolucyi socyalnéj starała się obalić istniejący porządek rzeczy. Wyłączamy od tego wszystkich owych mężów, którzy wierni tronowi i przeciwni idey gwałtownego obalenia popierają ojczystą narodowość na dozwolonéj drodze pismem, słowem i czynem. Takim usiłowaniom niebędzie przeszkadzać nigdy rząd austryacki. Przeciwnie wszystko to, co wykształca i podnosi ducha narodów, żyjących w zjednoczeniu pod berłem austryackiém, znajdzie zawsze najszczersze poparcie z jego strony. Najgłówniejszym warunkiem jest tylko to, aby usiłowania narodowe nieprzekraczały granic dozwolonych, lecz uważały się za podrzędne wyższéj nad wszystko idey jedności i integralności całego państwa. Takie pocieszające współdziałanie usiłowań narodowych i powszechnéj idey politycznéj, jest bezwątpienia godne pochwały. Ci jednakże, którzy mają przeciwne zamiary, którzy przesadzając nienaturalnie ideę narodowości chcą użyć jéj za narzędzie do rozprzężenia państw, postępują nietylko zbrodniczo ale i nieroztropnie, gdyż zapoznają zupełnie prawdziwą istotę zjednoczonych pod berłem Austryi narodowości. Potęga dziejów i wzmagająca się oświata spoiły już wszystkie te narody nierozerwanémi węzły.

Spostrzeżone w Pradze pożałowania godne symptomy wypłynęły z tego samego źródła, które równocześnie szérzy ducha nieporządku we Francyi i w Niemczech. Są to ostatnie drgnienia przygnieciónego żywiołu rewolucyjnego, rozpaczliwe natężenia małéj i niepoprawionej niczém frakcyi.

Wprawdzie nieuda się jéj nigdy urzeczywistnieć swoje zgubne i niedorzeczne plany, lecz pożałowania godne doświadczenia nauczyły, że nieznaczne mniejszości często wielkie zamieszanie zdziałały, nim przeważające w państwie dobre i zdrowe siły znalazły czas i sposobność pokonać je i przytłumić. Jeżli zatem potrzebna jest ostrożność, jeżli wyjątkowe stosunki, tam gdzie istnieją, jeszcze usunięte być niemogą, tedy nie na rząd spada wina, który sam pragnie doczekać się dnia tego, aby normalne prawo odzyskało napowrót powagę i znaczenie swoje, lecz na tych wichrzycielów, którzy niepomni krwawéj nauki niedawnéj jeszcze przeszłości, zakłócają ciągle spokój i porządek zatrwożonego społeczeństwa. *(Lit. kor. austr.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 19. września. *L. Z. C.* donosi: W ministeryum handlu zostali wczoraj urzędnicy uwolnieni od przysięgi konstytucyjnéj i złożyli według przepisów nową przysięgę, która zresztą niezmienną pozostała. Ani wątpić, że wkrótce drugie ministerya pójdą za tym przykładem. Panowie ministrowie złożyli, jak słychać, przysięgę jeszcze przed odjazdem Jego ces. Mości do Włoch.

— Względem przyjazdu księcia Metternicha do Wiédnia utrzymuje *L. Z. C.* z pewnością, że książę uda się na wszelki sposób do swoich majętności w Czechach, i że pobyt jego w Wiédniu potrwa przez kilka miesięcy zimowych, to jest od października b. r. aż do kwietnia przyszłego roku.

— Pan prezydent ministrów, książę Schwarzenberg miał wczoraj długą konferencyę z ministrem finansów panem Krauss, która, jak słychać, tyczyła się pomyślnego postępu pożyczki.

— Dekretem pana ministra finansów zakazano wszystkim urzędnikom brać udział w czynnościach giełdowych, jeżeli te czynności wykonywane są dla spekulacyi, i własnego majątku się nie tyczą.

— Komisya ministeryalna dla ułożenia czeskiéj umiejętnej terminologii do użytku c. k. szkół gymnazyalnych i realnych poczyniła według doniesienia *P. N.* znaczne już w pracy swéj postępy, i zapewne ukończy je tego jeszcze miesiąca. Tymczasem wyjdzie z druku tylko część niemiecko-czeska jako najpotrzebniejsza, a to z czesko-niemieckim indeksem; inna część czesko-niemiecka wydana będzie późniéj. W téj terminologii zatrzymane będą jako umiejętne wyrażenia — jakie n. p. przychodzą najczęściéj w chemii, pierwotne obce słowa, bowiem nowozłożone czeskie mogłyby stać się przyczyną wielu pomyłek i zamieszania pojęć.

— Od niejakiego czasu utworzono w Zagrabiu z trzynastu rozmaitych pułków pieszych stojących w Kroacyi, Slawonii i Dalmacyi, batalion instrukcyjny pod komendą barona Wimpffen. Bataliony instrukcyjne mają na celu zaprowadzenie jednakowego regulaminu musztry w całéj armii.

— Paropływy Lloydy utrzymują teraz dwa razy na miesiąc regularną komunikacyę między *Tryestem* i *Aleksandryą* w styczności z paropływami angielskiemi jadącemi z *Suez* do *Bombaj* i odwrotnie, zaczem przesełane mają być na przyszłość dwukrotnie każdego miesiąca listy przeznaczone do *Egiptu*, *Aden*, *Kalkuty*, *Madras*, *Cejlon*, *Batawii*, *Singapore* i *Bombaj*, tudzież do *wschodnich Indyi* i *Chin*. Odpływające z Tryestu do Aleksandryi parapływy Lloydy zwiedzają po-drodze tam i napowrót wyspę Korfu, i służą przeto do przewożenia poczty listowéj tak między *Tryestem* i *Korfu*, jakoteż między *Korfu* i *Aleksandryą*.

— J. M. Cesarz raczył naj. postanowieniem z 7. b. m. wyznaczyć malarzowi historycznych obrazów Franciszkowi *Dobiaszowskiemu*, rzeźbiarzowi Wincentemu *Pilz* i architekcie Franciszkowi *Froehlich* potrzebne subsydya do dwuroczonego za granicą pobytu, z tem

z obowiązaniem, że pierwszy rok mają strawić we Włoszech a szczególnie w Rzymie, w ciągu zaś drugiego roku wolno im będzie odbyć podróż artystyczną i do innych krajów.

— Urzędowa *Gazeta Pragska* z d. 18. b. m. ogłasza dwa wyroki sądu wojennego, a mianowicie: Antoni *Lacina*, mieszczanin Pragski i piekarz skazany został za podburzanie c. k. żołnierzy do złamania przysięgi na cztéroletnią robotę szańcową w kajdanach, a Kosmas *Hlawsa*, mieszczanin i właściciel młyna za przechowanie znacznéj ilości broni i amunicyi wśród bardzo podejrzanych okoliczności na dwuletni areszt w twierdzy. W końcu odnośnego obwieszczenia wzywa c. k. krajowa komenda wojskowa każdego, kto specyalnem wyjątkowem pozwoleniem, albo w myśl proklamacyi z d. 19. marca 1850 nie jest upoważnionym do posiadania broni, ażeby broń jeszcze posiadaną lub w sposób niepozwolony przechowaną najdaléj do 20. b. m. oddał do c. k. zbrojowni; w przeciwnym bowiem razie karany będzie według zupełnéj surowości prawa wojennego.

— 20. września. *(L. Z. C.)* donosi: Podług wiarogodnych doniesień z Werony wyjedzie Jego Ces. Mość z powrotem z Medyolanu na dniu 1. p. m. i uda się przez Tyrol i Mnichów dla odwiédzenia Jego Mości króla Bawaryi. Z Mnichowa pojedzie Jego Ces. Mość do Ischl, gdzie w gronie najwyższéj familii cesarskiéj obchodzone będą na dniu 4. października imieniny Jego Ces. Mości i Jego najdostojniejszego Ojca. Jéj c. k. Mość Arcyksiężna Zofia uda się przeto z końcem przyszłego tygodnia także do Ischl. Jego c. k. Mość Arcyksiążę Franciszek Karol bawi tam jeszcze. W poniedziałek 6. października powróci Jego Ces. Mość do stolicy.

— Kilku znakomitych mężów ze stanu handlowego w Węgrzech podało do ministeryum prośbę o pozwolenie do założenia towarzystwa przemysłowego w Peszcie na nowych podstawach. Przy układaniu statutów mają służyć za podstawę statuty wiédeńskiego towarzystwa przemysłowego.

— Wkrótce oczekują tu rozporządzenia pana ministra nauk, którém dotychczasowe postępowanie przy odbywaniu rygorozów, dysput i promocyi podług jednakowego systemu dla wszystkich uniwersytetów ma być uregulowane.

— C. k. komisya dla umundurowania wojska, kazała wyrobić w Paryżu 2000 par ciżemków do użytku dla c. k. infanteryi na wzór tych, jakie noszą żołnierze francuzcy. Ciżemki te są podług właściwéj metody podbijane sztyfcikami z miedzi, i mają być dla wypróbowania trwałości rozdane do użytku pojedyńczym oddziałom wojska.

— Dla ulżenia finansom zostało powtórnie publikowane istniejące rozporządzenie, że żaden urzędnik niepowinien pobierać płacę od dwóch rozmaitych urzędów lub dwie pensye, wyjąwszy nadzwyczajne zasługi i szczególne datki.

— Nadzieje rządu, że drobniejsze gminy będą się starały zjednoczyć w jedną wielką gminę, nieziściły się dotąd, i dlatego oczekują tu wkrótce urzędowych rozporządzeń w téj mierze. Bogatsze gminy obawiają się, aby na przyszłość niemusiały dzielić się swym majątkiem z uboższemi, chociaż odrębna administracya majątku wyraźnie zawarowaną została.

— Znany mechanik Sinsler wynalazł niedawno maszynę do robienia guziczków z perłowéj macicy, któréj teraz do wielkich fabrykacyi używają. Maszyna ta wytacza w jednym dniu 60,000 guzików. Dwadzieścia maszyn wyrabia dziennie milion guzików. Przedsiębierca dawniéj niebardzo zamożny, otrzymał odpowiednie wsparcie ze strony byłego ministra handlu barona Bruck, który zaraz poznał, że ta gałęź industryi musi się stać zyskowną w Austryi.

— C. k. ministeryum nauk nakazało zaprowadzenie biblii M. A. Bekera w niższym a książki naukowéj Vernalekena w wyższym oddziale 1. klasy jako książek naukowych dla szkół wiejskich w ten sposób, aby książki te znajdujące się już w druku zaraz z początkiem przyszłego roku szkolnego zamiast dotychczasowego elementarza i książki do czytania w użycie weszły.

— Termin do brania udziału w nowéj pożyczce pod ustanowionemi dla teraźniejszego peryodu korzystnemi warunkami został przydłużony do 27. b. m. Pan minister finansów uwiadomił o tem poufnym reskryptem radę gminną za jéj przyczynienie się do nowéj pożyczki.

— Próby jazdy na Semmeringu zostały wczoraj ukończone. Nagrodę 20,000 dukatów otrzymała maszyna „Bavaria." *(Lld.)*

(Książę Metternich spodziéwany w Wiédniu.)

Wiédeń, 20. września. Według zapewnionych doniesień spodziewają się dnia dzisiejszego przybycia do Lincu JO. księcia Metternicha, zkąd 22. zjedzie do Wiédnia. Podczas swego pobytu za granicą nie przestał książę i na chwilę zajmować się z gorliwością naszemi stosunkami, a powrót jego uważamy za rękojmię téj otuchy ze strony tego doświadczonego męża stanu, że nareszcie ustaliły się już stosunki i spokój monarchyi austryackiéj po tak mocnych wstrząśnieniach. *(R. Z.)*

(Giełda Wiédeńska.)

Wiédeń, 20. września. Od kilku dni widocznem było na giełdzie dążenie do podwyższenia kursu waluty i dewiz. To zjawisko musiało się wydać dziwném w chwili, gdzie poczyniono kroki, aby ustalić kredyt austryackiéj waluty pieniężnéj, i mimowolnie nasuwa się myśl, że do tego przynajmniéj częściowo przyczyna się sztuczna gra giełdowa, którą sobie rozmaicie można tłumaczyć. Oprócz tego należy i to zważyć, że między 10. a 27. każdego miesiąca przypadają termina owych znacznych wypłat gotówką, które uiszczone być muszą za wełnę do Egiptu, a które paropływ Lloydy przeznaczony do Alexandryi ze sobą zabiéra. Przytem uczy także doświadczenie, że częstokroć potrzeba miernych zapasów srebra i złota jest dostateczną przyczynić się do podwyższenia kursu komptantów i dewiz, ponieważ zbyt często niema dostatecznéj ilości effektowanych zapasów, a wtedy chwila potrzeby głównie decyduje. *(L. k. a.)*

(Wyroki sądu wojennego w Medyolanie.)

Medyolan, 15. września. Dzisiejsza gazeta zawiera następujące wyroki wojennego sądu: Hrabia Alexander Arrivabene z Mantuy były porucznik w pułku Haugwitz, a w końcu redaktor dziennika „Il Mincio" przekonany, że napisał i rozpowszechniał artykuł pod tytułem: „tajni agitatorowie," który zawiera ubliżające myśli i wyrazy przeciw rządowi Jego ces. Mości we Włoszech; oprócz tego znaleziono u niego sztylet i trójkolorową kokardę; następnie Catullo Pizzi, tutejszy jurysta, przekonany, że posiadał namieniony artykuł, a nie doniósł o nim władzy publicznéj, skazani są na zasadzie proklamacyi z dnia 10. marca 1849, pierwszy na śmierć przez powieszenie, a drugi na sześć miesięczny areszt u profosa, zaostrzony dwudniowym postem w tygodniu. Rzeczone wyroki potwierdzono w drodze prawa, a w drodze łaski dla hrabi Arrivabene złagodzono na dwa lata więzienia, dla Pizzi zaś na cztéromiesięczny areszt u profosa bez postu. *(Ll.)*

(Depesza telegraficzna.)

Medyolan, 20. września. Jego Cesarska Mość przybył dnia 19. b. m. o 11. godz. przedpołudniem w najlepszém zdrowiu do Desenzano. Wszystkie miejsca wzdłuż wybrzeża uroczyście były ozdobione i witały Najjaśniejszego Pana okrzykami: Eviva!, wystrzałami z możdziérzy i biciem w dzwony. Dnia 19. o 8. godzinie wieczór przybył Monarcha w najlepszem zdrowiu do Monza. Ludność przyjmowała Najjaśniejszego Pana w podróży Jego przez Lombardyę wszędzie okrzykami radości. Brescia i wszystkie miasta, przez które Monarcha przejeżdżał, były uroczyście przyozdobione, a te, przez które Cesarz Jego Mość wieczorem przejeżdżał, były świetnie iluminowane. *(L. k. a.)*

(Kurs wiédeński z 22. września 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — $93\frac{7}{16}$; $4\frac{1}{2}$% — $82\frac{1}{4}$; 4% — $90\frac{1}{4}$. 4% z r. 1850 —; $2\frac{1}{2}$% —; wylosowane 3% — Losy z r. 1834 $1017\frac{1}{2}$; z roku 1839 — $306\frac{1}{2}$. Wiéd. miejsko bank. $2\frac{1}{2}$% —. Akcye bankowe 1230. Akcye kolei północ. $1477\frac{1}{2}$. Glognickiej kolei żelaznéj 670. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 545. Lloyd —.

Hyszpania.

(Zbiorowa nota do stanów zjednoczonych Ameryki północnéj). — Wiadomości potoczne.)

Madryt, 10. września. Słychać, że rządowi stanów zjednoczonych północnéj Ameryki przesłana ma być zbiorowa nota Anglii, Francyi i Hyszpanii. Pomienione mocarstwa zażądają w niéj, aby na przyszłość karał rząd amerykański podobne jak teraz na wyspę Kuba najazdy. — Książe *Aumale* odjechał 5. z Kadyxu. — Jenerała *Narvaez* spodziewają się do Malaga, zkąd udaje się do Loja dla odwiedzenia swéj matki. *(P. Z.)*

(Imiona nowonarodzonéj córki księżny Montpensier. — Wiadomości potoczne.)

Madryt, 10. września. Córeczka księżny Montpensier następujące otrzymała przy chrzcie imiona: Marya, Amalia, Ludwika, Henryka, Filipa, Antonia, Fernanda, Krystyna, Izabela, Adelaida, Jezusa, Józefa, Joakina, Anna, Franciszka de Asis, Justa, Rufina, Franciszka de Paula, Ramona, Helena, Karolina, Bibiana, Polonia, Gaspara, Melchiora, Baltazara, Augustyna, Sabina. Matka Infantka jest od czasu swego połogu słaba, i książę przez słabość nie mógł być przy chrzcie obecnym. Książe Aumale przybył dnia 4. września z Sewili do Kadyxu i zaraz nazajutrz odpłynął do Anglii.

— Angielski poseł w Madrycie, lord Howden, wyzdrowiał po długiéj słabości.

Anglia.

(Wiadomości potoczne. — Misya ambasadora perskiego do dworu Anglii.)

Londyn, 15. września. Książę Aumale powrócił z Portugalii do Londynu.

W Porto grasuje żółta febra; paropływ „Iberia", który tam zawinął, musiał dlatego odbyć kwarantanę w Vigo; 50 pasażerów musiało iść do lazaretu, gdzie ich zatrzymają 14 dni.

Wiadomości z Haiti sięgają do 16. sierpnia. Wszędzie panował spokój. Cesarz Soulouqué powrócił bez szwanku ze swojéj wyprawy przez granicę dominikańską. Słychać o dobrowolnem załatwieniu sporów między obydwoma rządami wyspy.

Poczta z Meksyku sięga aż do 16. sierpnia. Zgromadzenie prawodawcze miało się zebrać dnia 20. Senat oświadczył się za powszechną konfederacyą na wzór państw północno-amerykańskich. W Veracruz opierali się mieszczanie zbrojno poborowi podatków. Wojsko wkroczyło i zabiło kilka osób. Władze mexykańskie zatrzymały pod Coatzacoalcos obadwa okręta, które niedawno z Nowego-Orleanu wniosłszy protestacyę odpłynęły do Tehuanteper. W północnéj Ameryce panuje wielki niedostatek z przyczyny nieurodzaju. Także Indyanie pustoszą kraj.

Z Texas donoszą pod dniem 27. sierpnia także o rozbojach i morderstwach Indyan. Między innemi wpadli oni przemocą do gmachu celnego w Point Isabel i zabrali ztamtąd 10,000 dolarów.

Dziennik *Morning Post* donosi o zaręczynach Dom Miguela z księżniczką Adelaidą Löwenstein-Wertheim z Rochefort i Rosenberg. Ślub ma się odbyć w tych dniach.

Książę Leon, wnuk Leona VI. ostatniego króla Armenii odwiedził dziś pana Skefiah Chan, nowego perskiego ambasadora u dworu angielskiego. Obecności zupełnie akredytowanego perskiego ambasadora w Londynie przypisują tu większą wagę niż czysto komercyonalną. Utrzymują że Persya się chwieje między angielskim wpływem a rosyjskim. Z jednéj strony pragnie Persya rosyjskiego przymierza do nabycia Heratu, z drugiéj zaś strony nieradaby dla tego przymierza podejmować zbyt uciażliwych zobowiązań. Dotychczasowy rządzca Heratu Yar Mohamed, umarł. On to w roku 1838 bronił Heratu zawisłego nominalnie od Afghanistanu przeciw armii persko-rosyjskiéj, któréj ruchy w swoim czasie były przyczyną nieszczęśliwéj wyprawy Anglików pod dowództwem lorda Auckland przeciw Afghanom. Zgon Yar Mohameda pozbawił niejako Herat panującego. Dost Mohamed, Chan Kandaharu i Balka i jego przyrodni brat Kahundil Chan wiodą ze sobą spór o dziedzictwo i ciągną już przeciw sobie do boju. Oprócz tych dwóch pretendentów występuje Persya z swojemi dawnemi pretensyami dla których poparcia już raz sprzymierzoną była z Rosyą. Persya próbuje więc teraz czyliby tego samego celu niemogła dopiąć za tańszą cenę za pomocą Anglii. Ceną rosyjską jest mała ale przez długość swoją ważna wyspa na morzu kaspijskiem, na wybrzeżu Mazenderan niedaleko od Asterabad. Rosyanie założyli tam stacyę dla swoich okrętów. Persya protestowała przeciw temu kilkakrotnie, Turkomani zaś wysłali bandę odważnych ludzi, którzy ze stałego lądu się przeprawili i zburzyli rosyjską osadę. Persya była z tego kontenta ale odpokutowała za to. — Rosya żądała satysfakcyi za to, że rząd perski nieprzeszkodził Turkomanom przejścia przez swoje terytoryum, domagając się oraz, aby z Mazenderan przeniesiono gubernatora perskiego. Po małym sporze uległ rząd perski. Rosya wysłała teraz oprócz tego 5000 wojska, aby poskromić Turkomanów. Ta siła zbrojna obsadziła Asterabad przemocą i operuje teraz przeciw Muszyd i Herat. Dotychczas niepodobało się to Persom', ale śmierć Yar Mohameda naprowadziła ich może na inne myśli. Skefia Chan ma zapewne wprzódy traktować z Anglią, nim Persya stanowczą ugodę zawrze z Rosyą. Staraniem jego ma być, wywieść ile możności w pole i Rosyę i Anglię. *(Pr. Z.)*

(Depesza telegraficzna z Nowego-Yorku.)

Londyn, 15. września. Telegraficzna depesza z Nowego-Jorku z 4. września donosi: „Rząd w Washingtonie otrzymał wiadomość, że jenerał Lopez usiłował 25go trzymać się jeszcze na wyspie, nie mając jednak odpowiednéj siły zbrojnéj. Żaden z Kreolów nie przyłączył się do jego sprawy; położenie jego bardzo jest smutne, i idzie mu już tylko o zachowanie swego życia i swych towarzyszy, lub o zaciętą i do upadłego obronę. Z Nowego-Orleanu nie otrzymał żadnych posiłków, a rząd czuwa nad tem pilnie, aby go te nie doszły. Poborcę ceł w Nowym-Orleanie złożono z urzędu jak słychać za okazaną przezeń obojętność dla sprawy kubańskiéj. *(P.Z.)*

Francya.

(Wiadomości potoczne z Paryża.)

Paryż, 16. września. Ważny szczegół, tyczący się odkrycia francusko-niemieckiego spisku zawiera *Patrie* w dokumencie między papierami jednego z przyaresztowanych indywiduów. Jestto okólnik, datowany z Londynu pod dniem 1. sierpnia b. r., który zawiera szczegółowe instrukcye dla „partyzantów“ *przed*, *podczas i po rewolucyi*. Trudno znaleść więcéj potworności i bezsensu, jak się w tym okólniku do *freres de la ligue* znajduje, i pewna jest, że jeden zagorzały mózg niebył dostateczny do utworzenia tego artykułu. Co do treści niewyraża on nic nowego, bo podobnie jak wszystkie owe sławne manifesta predykuje zabór wszelkiéj posiadłości, wydanie nowéj ustawy przeciw podejrzanym, stracenie nieprzyjaciół ludu, rozbrojenie mieszczaństwa, panowanie mas i tym podobne niedorzeczności. Ale co do formy, w jakiéj wszystkie te zasady i instrukcye są ułożone, przewyższa ten dokument wszystkie poprzedzające, i może tylko wstręt, jeżeli nie politowanie, obudzić.

— Już zapadł wyrok sądu asysów na demokratyczny dziennik *Evenement*. Gdy przysięgli bez wszelkich łagodzących okoliczności wyrzekli: „winny“, został François Hugo, autor artykułu: „*Wyznanie*“ skazany na dziewięcio-miesięczne więzienie i zapłacenie 2000 fr. pieniężnéj kary, Paul Meurice, jako żerant tego dzinnnika, również na dziewięcio-miesięczny areszt i zapłacenie 3000 fr. pieniężnéj kary. — Prócz tego wyrzekł sad na propozycyę jeneralnego adwokata Mongis, suspenzyę gazety na jeden miesiąc.

— Najświeższe listy z wyspy Kuba różnią się bardzo w swych doniesieniach. Według jednych jest Lopez przez 4000 Hyszpanów otoczony i podobno ulegnie przemocy, według drugich jest zwycięzca i poraził Hyszpanów w potyczce, w któréj hyszpański jenerał Enna zginął. — Według nadeszłych tu z Hyszpanii depeszy zdaje się, że między hyszpańskim i północno-amerykańskim rządem przyjdzie do zerwania przyjacielskich stosunków. Baroche, francuski minister spraw wewnętrznych, równie jak hyszpański poseł i lord Normanby mieli długą konferencyę. Anglia i Francya zamierzają sprzeciwiać się wszelkiemi siłami wybuchnięciu między oboma krajami kroków nieprzyjacielskich. Już wczoraj posłano w tym względzie depesze do Ameryki północnéj.

— Dziś rano przyjmował prezydent republiki damy (les dames de la halle) nowo wystawionego gmachu targowego, które mu wczoraj podczas festynu bukiet doręczyły. Przyjmowanie trwało dość długo. Między niémi była także jedna rzeźniczka, która z pięknéj swéj urody znana jest wszystkim, zwiedzającym gmachy targowe. Mnóstwo ludu zebrało się przed pałacem Elysée. Namienione damy miały być bardzo kontente z doznanego w pałacu Elysée przyjęcia.

Szwajcarya.

(Traktat handlowy z Francyą przedmiotem zajęcia rządu. — Wiadomości potoczne.)

Berna, 12. września. Jak się zdaje zajmują się tu bardzo gorliwie zawarciem traktatu handlowego z Francyą. Wojna cłowa w południowych Niemczech zmusza Szwajcaryę naturalnie szukać innéj targowicy dla siebie, a rząd francuski okazuje wielką skłonność opuścić cokolwiek z swego dotychczasowego systemu ochrony cłowéj na korzyść Szwajcaryi. Właśnie teraz przybyli znowu dwaj podwładni urzędnicy pana Buffet i udadzą się jutro w towarzystwie dwóch komisarzy tutejszych w podróż exploracyjną. P. Brenier, były minister spraw zagranicznych, bawi już od kilku dni w Bernie.

— Najnowszy numer dziennika federacyjnego ogłasza większą część ustaw, któremi zajmowało się zgromadzenie federacyjne w ciągu tegorocznéj sesyi. — W Bernie zebrała się temi dniami na wniosek federacyjnego departamentu sprawiedliwości i policyi komisya złożona z radzców stanowych Briatte i Kappler i radzcy narodowego Torg dla wypracowania odpowiedzialności urzędników federacyjnych w obec pojedyńczych kantonów. — Policya w Schafhuzie schwytała przed kilkoma dniami dwóch fałszerzy z Wirtembergu i wydała ich rządowi tamtejszemu. Jakiś profesor berliński miał w zeszłym tygodniu zrobić bardzo ważne odkrycie w Graubündten. Przy rozkopywaniu ziemi pod budynek szkolny trafiono na bardzo starożytną posadzkę mozaikową, którą przejeżdżający tamtędy uczony berliński uznał za starorzymską. Możemy się przygotować na rozmaite programy i dysertacye w tym względzie. *(G. Wr.)*

Włochy.

(Ułaskawienie.)

Neapol, 1. września. Gazeta urzędowa zawiéra dziś królewski dekret z Gaeta, datowany pod dniem 17. sierpnia, który różne wyroki śmierci zamienia na doczesne kary więzienia. I tak po téj stronie Faro wyrok śmierci na Calogero Circello złagodzono na 19 lat więzienia w kajdanach, a karę Vito Circelto z dziewiętnastu lat więzienia w kajdanach, złagodzono na sześcioletnie wygnanie. Po tamtéj stronie Faro (w Sycylii) karę śmierci zasądzoną dla Giovanni d'Asta zamieniono na 13 lat więzienia w kajdanach, a dla Giuseppe Norrito na 18 lat więzienia w kajdanach. Osądzony na 19 lat więzienia w kajdanach G. M. Tamburelli wygnany jest na lat 10. — Nakoniec następujący skazani na śmierć ułaskawieni są na 25 lat więzienia: P. Cammarata, P. Gerbinello, G. P. Trosco, A. M. Farento, G. Mandera i M. Paparotta. *(Ll.)*

(Opór przeciw konskrypcyi na wyspie Sardynii.)

Genua, 10. września. Konskrypcya na wyspie Sardynii wywołała gwałtowne sceny. Gdy rządowy komisarz chciał się udać w głąb wyspy dla rekrutacyi, napadła na niego zbrojna banda, chociaż mu towarzyszył szwadron lekkiéj konnicy. Wyspiarze dali ognia i ubili pod komisarzem konia. Prawie tylko cudem udało się mu z pośród gradu kul bez szwanku umknąć. Ograniczony rozum mieszkańców okazał się także w tem, iż sądzili, że zabiwszy komisarza, rekrutacyi unikną. *(P. Z.)*

(Przybycie kardynała Altieri do Bononii.)

Z Bononii pod dniem 9. b. m. donoszą do dziennika *Risorgimento* o przybyciu kardynała Altieri. Rzecz naturalna, że usiłują zbadać powód jego podróży i twierdzą z pewnością, że prałat ten uda się do Werony powitać tam Cesarza, a tymczasem w obsadzonych przez Austryę prowincyach zainformować się o kosztach okupacyjnych, które dotychczas tylko dla prowincyi i gmin ciężarem były. Drugiem zadaniem kardynała ma być przymusić kler do zapłacenia sum, które za ministerstwa pana Rossi w kwocie cztérech milionów skudi ofiarował za pewne prawa własności, a które papież za powrotem swoim do Rzymu na $1^1/_2$ mil. skudi zredukował, jako spłatne w piętnastu latach bez procentu. Ale i to tak umiarkowane żądanie trafia na trudności, a kler odmawia zapłaty. Otóż namieniony kardynał będzie się starał skłonić go do zapłaty. — Zeszłéj nocy umknęło z więzień publicznych ośmiu aresztantów; jestto od niedawna już drugi taki przypadek, który w mieście niespokojność obudza.

(Depesze telegraficzne.)

Turyn, 17. września. Dziennik *Croce di Savoja* donosi, że wkrótce zawarty będzie konkordat z Rzymem. Minister wojny zakazał wojskowym mieć udział w festynach, które wyprawia gwardya narodowa.

Rzym, 15. września. Wszystkie władze municypalne juz są mianowane. Minister spraw wewnętrznych nakazał ich spieszne ukonstytuowanie, aby na pierwszych posiedzeniach przyszły do skutku mianowania magistratur.

Ferrara, 17. września. Kardynał Altieri przybył tu z Bononii. Wczoraj odjechał do Werony, aby w Lombardyi powitać J. M. Cesarza.

Neapol, 10. września. Rząd mianował centralną komisyę do utrzymania statystyki gmin w królestwie. Począwszy od 14. września oddana będzie parowa żegluga państwa francuskim paropływom towarzystwa „de messageries nationales.“ *(L.k. a.)*

Rosya.

(Wiadomości z Kaukazu.)

Po niepomyślnéj próbie Szamila przeciwko Kazikumychskiego Chaństwa i rozbiciu partyi Omera Sułtińskiego, który próbował prze-

drzeć się do Kajtahu i wolnej Tabasarani, odparte bandy nieprzyjaciela pozostawały jeszcze zebrane naokoło Czocka, a oddział księcia Argutińskiego-Dołgorukiego zajmował wzgórza Hamaszyńskie, uważając działania nieprzyjaciela.

Czując wszelkie szkodliwe wpływy ostatnich niepowodzeń, Szamil odważył się na nową próbę, wybrawszy dla wypełnienia swoich zamiarów najśmielszego i najbardziej przedsiębiorczego ze swoich Naibów. — Dnia 1. lipca Hadżi-Murat, z wyborową jazdą od 700 do 1000 ludzi napadł na szamchalską wieś Bujnaki. Mieszkańcy wsi lubo nie mogli dostatecznie stawić oporu, wszelako przynaglili Hadżi-Murata do cofnienia się w kierunku ku Kajtahu i wolnej Tabasarani. Na pierwszą wiadomość o wtargnieniu nieprzyjaciela, książę Argutinski-Dołgoruki, odłączywszy cztéry bataliony dla osłonięcia Kumuckskiego Chaństwa, i zostawiwszy $2^1/_2$ bataliona piechoty z dywizyonem dragonów dla obrony Mechtulińskiego z resztą wojsk swobodnych, składających się z pięciu batalionów piechoty, dywizyonu dragonów i kilku secin milicyi, ruszył przez Cyrach i gminę Siurgińską do miejsca znajdowania się nieprzyjaciela. Jenerał-majorowi Gramontinowi poruczoną była obrona naszej linii nad Kazikumychskim Kojsu. Po drodze oddział dowiedziawszy się, że Hadżi-Murat, korzystając z lekkomyślności mieszkańców Tabasarani, przeciągnął część ich na swą stronę, nie bacząc na ostrzeżenia beków, książę Argutinski-Dołgoruki bystro posunął się ku wsi Choszny, gdzie się silnie obwarowali miurydowie. Przerąbana leśna miejscowość nastręczała wszędy znaczne korzyści nieprzyjacielowi, lecz pomimo żwawego oporu górali, oddział poszedł ku Choszny. Wszędzie odparci przez wojska nasze, Tabasarańczycy cofnęli się do Hadżi-Murata, wystawując mu wszystkie klęski, na jakie ich naraziło wtargnięcie jego w ich granice, a ten ostatni pojmując niekorzystny obrót, jaki brały jego działania w Tabasarani, dnia 23. lipca spiesznie cofnął się w kierunku Czyrachu. Pierwszy batalion Degestańskiego pułku piechoty, pod naczelnictwem podpułkownika Kozlaninowa, spotkawszy nieprzyjaciela i pod wsią Emech, stanowczą zadał porażkę góralom, którzy w zupełnym nieporządku pierzchnęli w góry.

W czasie działania naszych wojsk przeciwko Hadżi-Murata w Tabasarani, Szamil z bandą do 8000 ludzi złożoną, przy dwóch działach uderzył na Kazikumuchskie Chaństwo, aby działaniami swemi odwrócić siły księcia Argutinskiego-Dołgorukiego od Hadżi-Murata.

Dnia 11. partya górali wyruszyła ku Kumuchowi, lecz spotkana przez walecznego pułkownika Agałar-Beka z jego milicyą, zasilaną przez pierwszy batalion pułku Samurskiego, pod dowództwem pułkownika Rakusy, prędko była odpartą i zmuszoną do odwrotu. Dnia 12. bandy Szamila rzuciły się na oddział jenerał-majora Gramotina, rozłożony na wyżynach Hamszyńskich. Ściągnąwszy w nocy batalion pułkownika Rakusy, jenerał-major Gramotin odważnie poprowadził ze świtem poruczone sobie wojska do szturmu pozycyi nieprzyjacielskich. Zrażeni bagnetami górale ratowali się ucieczką. Szamil uwiozłszy zawczeście swoje działa, uciekł do Czoch, gdzie dowiedziawszy się o zupełnem niepowodzeniu i porażce Hadżi-Murata w Tabasarani rozpuścił zebrane przez siebie bandy. Książę Argutinski-Dołgoruki dnia 30. b. m. przybył napowrót do Haszyńskiego wzgórza, przywróciwszy zupełny porządek w Tabasarani, gdzie mieszkańcy dla zgładzenia swego przewinienia bezwarunkowo upokorzyli się, obowiązawszy się własnemi środkami porobić przeręby śród lasów i obrabiać drogi, mające w każdym czasie miejscowość ich uczynić dostępną naszym wojskom.

Na prawem skrzydle linii Kaukazkiej skuteczne działania naszego oddziału, co do zbudowania warowni nad rzeką Białą, pod osobistem naczelnictwem dowodzącego wojskami na linii Kaukazkiej i nad Czarnem-Morzem, jenerał-lejtnanta Zawadowskiego, mocno wstrząsają władzę i wpływ ajenta Szamila, Machomet-Amina. Zwabione przezeń plemiona, widząc utracone dla nich bezpowrotnie żyźne ziemie, między rzekami Łabą i Białą, jawnie powstają przeciwko władzy, która wciągnęła ich w obecną niedolę. Szapsutowie silnie się sprzeciwiają Machomet-Aminowi, oraz inne plemiona ciągle prowadząc układy z nami.

W Czeczni i za linią Lesgińską zupełna jest spokojność.

Turcya.

(Wiadomości z nad granicy bośniańskiej. — Doniesienia z Bulgaryi.)

Z nad granicy bośniańskiej donoszą z 14go b. m.; Właśnie wyszła polityczna organizacya Bośnii. Prowincyę tę podzielono na 5 kajmakanatów. Siedziby przyszłych kajmakanów są następujące: *Bistryca, Banialuka, Gradac, Fuzla i Zwornik.* Szefów wszystkich urzędów cłowych złożono nagle z ich posad, i nałożono zarazem sekwestr na ich kasy i urzędowe papiery. Muteselim z Livna w spółce z trzema kupcami objął tymczasem w dzierżawę wszystkie przychody cłowe. — Skargi rajów chrześciańskich nie ustają; czują oni całą przykrość teraźniejszego swego położenia, i nie upatrują lepszej na przyszłość doli dla siebie.

Z Bułgaryi donoszą również o smutnych stosunkach tamtejszych. Jednego kupca zamożnego z *Kalofer* zamordowano niedawno w obecności kilku tysięcy ludzi. W ogóle przytrafiają się tam zabójstwa bardzo często. Gubernatora w Adryanopolu *Hafiz Baszę* złożono z urzędu dla jego widocznej niezdatności. Następca jego, rodem Bośnianin, rozpoczął urzędowanie swoje od aresztowania wszystkich bejów tatarskich, którzy stali w zmowie z wichrzycielami. Ta jego gorliwość zaimponowała ludności, i dobre na masy sprawiła wrażenie.

Według wiadomości z Belgradu panuje w księztwie Serbskiem zupełna w tej chwili spokojność. Minister spraw zewnętrznych *Petroncewicz*, odjechał dla pokrzepienia zdrowia do dóbr swoich. Minister finansów *Jankowicz* udał się w podróż do Majanbek dla opatrzenia tamtejszych kopalni żelaza. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe Lwowskie z 24. września.)

Lwów, 24. września. Spęd bydła rzeźnego na przedwczorajszym targu liczył 318 wołów i 2 krowy, które w 18 mniejszych i większych stadach po 5—40 sztuk i mianowicie z Rozdołu, Bóbrki, Lesienice, Dawidowa, Brzezdowic i Szczerca na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano na targu — jak nam donoszą — 248 wołów na potrzebę miasta, i płacono za sztukę, mogącą ważyć 12 kamieni mięsa i 1 kamień łoju, 115r., sztuka zaś, którą szacowano na 14 kamieni mięsa i 2 kamieni łoju, kosztowała 143r.45k. w. w. — Na dzisiejszym targu zbożowym sprzedawano korzec pszenicy po 16r.45k., żyta 12r.30k., owsa 6r., hreczki 13r.15k., grochu 20r., kartofli 7r.35k. Cetnar siana kosztował 2r.53k., okłotów 1r. 56k. Kwarta mąki żytnej 9k. Za sąg drzewa bukowego płacono 30r. dębowego 25r., sosnowego 23r. w. w. — Ceny innych artykułów bez odmiany.

Kurs lwowski,

Dnia 25. września.

		gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	28	5	32
Dukat cesarski	„ „	5	34	5	38
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	34	9	38
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	51	1	52
Talar pruski	„ „	1	44	1	46
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	22	1	23
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	85	—	85	23

(Kurs wekslowy wiedeński z 22. września.)

Amsterdam $166^3/_4$ l. 2. m. Augsburg $119^1/_2$ l. uso. Frankfurt 119 l. 2. m. Genua —. p. 2. m. Hamburg $176^1/_2$ l. 2. m. Liwurna $116^3/_4$ p. 2. m. Londyn 11.49. l. 2. m. Medyolan —. Marsylia $141^1/_2$ p. Paryż $141^1/_2$ l. Lyon —. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 19. września).

Metal. austr. 5% — $78^3/_4$; $4^1/_2$% $68^1/_2$. Akcye bank. 1236. Sardyńskie — Hyszpańskie 3% $34^1/_2$. Wiedeńskie $99^3/_4$.

(Kurs giełdy berlińskiej z 20. września.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 103 p. $4^1/_2$% z r. 1850 — $102^5/_8$. Obligacye długu państwa $88^1/_2$ l. Akcye bank. $97^1/_4$. Frydrychsdory $13^1/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. $9^1/_8$. Austr. banknoty —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. września.

Hr. Dzieduszycki Alojzy, z Sichowa. — Hr. Łoś Karol, z Kijowiec. — Hrabina Ożarowska Zuzanna, z Mościsk. — Hr. Wodzicka Petronela, z Krakowa. — Baron Doliniański Wincenty, z Mościsk. — PP. Duniecki Józef, z Lubienia. — Madejski Piotr, z Przemyśla. — Zotta Jérzy, z Okna. — Przemyski Bronisław, ze Złoczowa. — Vivien Wincenty, z Wysocka. — Glixelli Julian, z Glinian. — Skulimowski Julian, z Dynisk.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24. września.

Hr. Dzieduszycki Jan, do Husiatyna. — Hr. Potocki Teodor, do Złoczowa. — Hr. Jabłonowski Ludwik, do Tarnopola. — PP. Karnicki Feliks, do Rogoźna. — Lambert Maksymilian August, do Zadwurza. — Rulikowski Gabriel, do Żółkwi. — Rulikowski Jan, do Uhrynowa. — Ubysz Wacław i Feliks, do Ostobusza. — Duczyński Władysław, do Toporowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. września.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	28'' 2''' 9''''	+10°	+ 17°	połud.-zachodni	pochm. ⊙
2 god. pp.	28 2 8	+16,8°	+ 10°	„ „	„ „
10 g. w.	28 2 6	+11°		—	„

TEATR.

Dziś: komedye niemieckie: **„Acht Tage verheirathet"** i **„Nach Sonnen-Untergang."**

Jutro: dramat polski: **„Deborah."**

W Niedzielę nowa sztuka chwalona i wzięta bardzo na scenach w Niemczech, a w przekładzie polskim po pierwszy raz: **„Przerachował się."**

Na c. k. loteryi we Lwowie wyciągnięto dnia 24. września 1851 roku następujące pięć numera:

56. 46. 3. 63. 70.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 4. i 15. października.

Główny Redaktor **M. Szeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.